

KONTAKT

TORUŃ
KUJAWY I POMORZEInternational
Theatre Festival

KONTAKT

Międzynarodowy
Festiwal Teatralny

29.



CZARNY ŁABĘDŹ
Jaunais Rīgas teātris,
(Ryga, Łotwa)

Reżyser i scenograf: Alvis Hermanis
Projektowanie kostiumów: Jana Čivžele
Choreograf: Zane Teikmane

fot. Wojtek Szabelski

AKTUALNOŚCI

Co dzisiaj na Kontakcie?

sob. 31.05

11:00

Kino Camerimage

POKAZ FILMU – BIAŁY

HELIKOPTER

reż. Alvis Hermanis

18:00

Teatr im. Wilama Horzycy
(przed teatrem)

KONCERT – POLSKIE ZNAKI

20:00

CKK Jordanki

OPHELIA'S GOT TALENT

reż. Florentina Holzinger

Volksbühne am Rosa-Luxemburg-
Platz (Berlin, Niemcy)

21:00

Teatr im. Wilama Horzycy
(Foyer II piętra)

UDRĘKA ŻYCIA

reż. Eva Rysová

Teatr im. Wilama Horzycy
(Toruń, Polska)

Co jutro na Kontakcie?

niedz. 1.06

11:00

Centrum Sztuki Współczesnej
Znaki Czasu

**CZYTANIE DRAMATU –
JESTEM OK.**

12:30

Teatr im. Wilama Horzycy
(przed teatrem)

**DJ SET – OBUDŹ W SOBIE
KONTAKT**

17:00

Teatr im. Wilama Horzycy
(Duża Scena)

KALIGULA

reż. Ivan Urivsky

Narodowy Akademicki Teatr
Dramatyczny im. Iwana Franki
(Kijów, Ukraina)

20:00

CKK Jordanki

OPHELIA'S GOT TALENT

reż. Florentina Holzinger

Volksbühne am Rosa-Luxemburg-
Platz (Berlin, Niemcy)

DOSTOJEWSKI NA DESKACH TEATRU

Łotewski reżyser Alvis Hermanis proponuje odważną i bezkompromisową reinterpretację *Idioty* Fiodora Dostojewskiego. W czasach, gdy wojna redefiniuje podejście do kultury rosyjskiej spektakl *Czarny łabędź* staje się diagnozą współczesności.

Pierwsze sceny, w których narrator patrzy z wysokości na widzów i opowiada o epilepsji Dostojewskiego, wprowadzają nas w świat duszny, psychotyczny, niemal więzienny. Jego monolog momentami bardziej przypomina eksperymentalny performans niż klasyczny teatr dramatyczny. Z kolei obecna od początku estetyka baletowa – wyraźnie pełniąc tu funkcję parodii współczesnej rzeczywistości – nadaje spektaklowi charakter komedii obyczajowej.

U Hermanisa można odnaleźć nawiązania do przekonań i idei filozoficznych obecnych w twórczości Dostojewskiego. W jednym z monologów Myszkina mówi o „przywróceniu utraconego człowieczeństwa”, które – jego zdaniem – może dokonać się jedynie dzięki rosyjskiej myśli, rosyjskiemu Bogu i Chrystusowi. Książę

Myszkina w interpretacji Kasparsa Znotiņa jest nie tylko bohaterem powieści, ale i alter ego Dostojewskiego. Ubrany w dres, z krzyżem i tatuażami nie pasuje do wszechobecnej baletowej estetyki – wydaje się zupełnie oderwany od rzeczywistości.

Czarny łabędź to teatr pełen (krytycznych) metafor. Nie chodzi tu jednak o prostą krytykę naszej rzeczywistości, lecz o głębszą refleksję nad tym, jak literatura – nawet ta najwyższej próby – może służyć jako zasłona dla ideologii. Bo czy możemy dziś bezkrytycznie cytować Dostojewskiego i innych rosyjskich artystów? Czy „rosyjska dusza” nie została skażona przez imperialną przemoc?

Odpowiedzi, tak jak sam spektakl, nie są jednoznaczne. *Czarny łabędź* – pełen eklektyzmu, z odniesieniami do współczesnej popkultury, polityki i historii – nie daje ukojenia i nie taki jest jego cel. To prowokacja intelektualna i emocjonalna, która zostaje z widzami na długo po opuszczeniu teatru. Hermanis tworzy z powieści Dostojewskiego wielowarstwową metaforę, ale nie pomija przy tym aktualnego kontekstu – różnych wcieleń przemocy.



zdjęcie ze spektaklu *Udręka życia*

RECENZJA *Udręka życia* | Sebastian Róg

„NIC POZA TWOJĄ ŚMIERCIĄ NIE ROZTOPI LODU Z MOJEGO SERCA”

„Udało mi się bardzo źle w życiu” – te słowa Jona powracają w *Udręce życia* niczym mantra, nieustannie przypominając o tym, że żar, który niegdyś rozpałał związek Jona i Leliwy, dawno już wygasł. Miłość pokryła się grubą warstwą lodu, a wspólne życie sprowadza się dziś do pozbawionego namiętności dzielenia jednego łóżka. Eva Rysová wraz z zespołem współtwórców proponuje kameralną opowieść – może nieco banalną, ale właśnie przez tę banalność autentyczną, bo takie bywa życie.

W teatralnym foyer ustawiono trzy kubiki. Pierwszy należy do niedźwiedzia polarnego – przywodzącego na myśl misia z zakopiańskich Krupówek – melancholijnie przygryzającego na akordeonie. Środkowy kubik to przestrzeń małżeństwa Popochów – klaustrofobiczna, duszna, tak jak emocje, które ich łączą. Trzeci z kolei to świat Gunkiela, ekscentrycznego znajomego Popochów, który pod błahym pretekstem niespodziewanie wtargnie w ich codzienność. Lodowa aura scenicznej przestrzeni

oddaje zamarcie uczuć w związku Popochów, ich trwanie obok siebie, a nie ze sobą – jakby od dawna byli uwięzieni w emocjonalnej zmarzlinie.

Chłód przenika również język postaci – pełen niedopowiedzeń, złośliwości i emocjonalnych uników. Dialogi Popochów są jak kryształki lodu: ostre, oschłe, pozbawione ciepła. „Nic poza twoją śmiercią nie roztopi lodu z mojego serca” – mówi jedno z nich, a te słowa wybrzmiewają jak echo na polarnym pustkowiu.

Spektakl Rysovej to spowiedź starego człowieka, próba ucieczki od schematów i nakładanych przez całe życie masek (świetna scena Kariny Krzywickiej, w której zrzuca kolejne warstwy ubrań, odstawiając siebie). Pokazuje małżeństwo trwające ze sobą z przyzwyczajenia – relację, w której żona chce zapytać męża, czy ma kochankę, lecz dłoń – sparaliżowana chłodem – przymarza jej do twarzy i nie pozwala wypowiedzieć bolesnych słów.

NOWE DOŚWIADCZENIA, WRAŻENIA I PRZEŁAMANIA

wywiad z Renatą Derejczyk,
dyrektorką festiwalu KONTAKT

Kira Dernowa: Jaki teatr najbardziej ukształtował Pani gust teatralny?

Renata Derejczyk: Podczas studiów z całą pewnością był to teatr Krystiana Lupy. Miałam możliwość uczestniczenia w jego próbach, co wiele mi dało. Później wyjechałam do Niemiec w najciekawszym czasie dla Volksbühne. To były początki dyrekcji Franka Castorfa. Olbrzymie wrażenie wywarła tam na mnie organizacja, struktury teatralne, programy. Ale ważne były też detale: logo, ulotki, papier, na którym były one drukowane, ich wydawnictwo. Wszystko tam miało swoją historię.

KD: Co jest najważniejsze przy wyborze spektakli na festiwal?

RD: Jeśli chodzi o część zagraniczną, staraliśmy się sprowadzać spektakle, których jeszcze w Polsce nie było. Nie uciekamy też od zapraszania gwiazd. Myślę tu o Johnie Malkovichu i Ingeborgie Dapkūnaitė – dzięki nim wiele osób przyjdzie do teatru. Każda kolejna edycja rozwija publiczność. Jak już raz ktoś przyjedzie na festiwal, to chciałabym, żeby wracał. Jeśli chodzi o Polskę – to zawsze są to najlepsze premiery ostatniego roku. Spośród kilkudziesięciu spektakli musimy wybrać piątkę, którą zaprosimy, więc wybór nie jest prosty.

KD: Co chciałaby Pani, żeby tegoroczne przedstawienia przełamały w widzach?

RD: Chciałabym, żeby każdy z tych spektakli był jakiegoś rodzaju doświadczeniem. Dla każdego to będzie inny tytuł, ale chcę, żebyśmy zobaczyli coś nowego, coś, czego się nie spodziewamy. Myślę, że po wyjściu z teatru będziemy bogatsi o pewne refleksje i doświadczenia, nie zawsze komfortowe.

KD: Jakie trzy słowa określają tegoroczną edycję Kontaktu?

RD: Każdego dnia jest trochę inaczej, ale na pewno – energia, różnorodność i przełomowość. Myślę przede wszystkim o tym, że Kontakt pomoże nam iść krok dalej we własnych odczuciach i w postrzeganiu świata.

CZY WARTO SIĘ BUDZIĆ W ŚWIECIE Z LODU?

Trzy przestrzenie umieszczone na różnych poziomach zlewają się w jedną. Od lewej do prawej: niedźwiedź polarny – w religii Inuitów kojarzony z podróżą między światami. Starsza para małżonków – zamiast sufitu nad ich głową wisi blok lodu, ich twarze i ręce są pokryte białym szronem. Mężczyzna, siedzący na zaspie, w kółko naoliwia narty – przygotowuje się do podróży.

Niedźwiedź odgrywa melodię na akordeonie. Początek tej muzyki rozpoczyna działania na środku sceny. Małżeństwo budzi się ze snu. Czy jest sens budzić się w świecie, w którym nie zostało już nic oprócz lodowych figurek? Chyba tak, zbyt często chcemy wierzyć, że ten sens wciąż jest – słysząc kąpiącą wodę.

Jon (Niko Niakasa) zrzuca Lewiwę (Karina Krzywicka) z łóżka – od tego zaczyna się *Udręka życia*. Od działania najbliższej osoby, w której nie ma już miłości, a zamiast niej jest chęć zadania cierpienia.

„Czego chciałem, nie osiągnąłem, a tego, co mam, nie chciałem” – mówi z rozczarowaniem Jon zaraz po tym, jak prawie wypłut z siebie słowa pełne nienawiści.

Chcę wierzyć, że za chwilę uświadomi sobie, że problemem jest on sam i to, jak bardzo boi się do tego przyznać.

Dalsze działania na scenie przypominają mi, na jakim tekście oparte jest to przedstawienie. Zarówno w dramacie Hanocha Levina, jak i w spektaklu Evy Rysovej relacja bohaterów wywołuje poczucie dyskomfortu na fizycznym poziomie: u Rysovej poprzez przekonującą grę aktorów i scenografię (Justyna Elminowska). Uważam, że napięcie i zagubienie mogłyby wybrzmieć jeszcze mocniej, gdyby niektóre gesty i działania bohaterów nie oddalały mnie od możliwości emocjonalnego zaangażowania i współczucia. Gdy jednak Gunkiel (Paweł Tchórzelski) pyta Jona, czy może dotknąć jego żony, a Lewiwa zostaje w tej rozmowie pominięta, wyraźnie czuję, że takie zachowanie jest społecznie problematyczne, a w spektaklu zabrakło nad tym gestem refleksji.

Marcelina Widz

TRZY PYTANIA DO

Niko Niakasa

1

MW: Czy paląca się lampa w sypialni Popochów jest iskierką nadziei wobec przemijalności życia bohaterów?

NN: Jest to czwarty spektakl na podstawie Hanocha Levina w ciągu dwudziestu lat, w którym biorę udział. I w każdym z tych spektakli umierałem. Tam nie ma nadziei, tam jest nicość.

2

MW: To dlaczego wystawia się Hanocha Levina w Polsce? Co świadczy o popularności jego dramatów?

NN: Kocham Levina. Czuję się pięknie w jego postaciach. Ponadto *Udręka życia* powstała z okazji czterdziestolecia mojej pracy, sam wybrałem ten tytuł.

3

MW: Wieczna zima to leitmotiv *Udręki życia*. A gdyby sam Festiwal Kontakt był porą roku, to jaką i dlaczego?

NN: Z Kontaktem mam do czynienia od czasu jego powstania. We wspomnieniach festiwal jest dla mnie gorącym latem. Letni poranek i upalna noc. Z tym mi się kojarzy.

UPRZEJMIE DONOSZĘ → → → → → → → →

„Trzeba mieć trochę odwagi, żeby tu przyjść i w tym uczestniczyć” – Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego na otwarciu festiwalu.

„Czy jest tam jakaś kawiarnia bez glutenu?” – w słuchawkach przed spektaklem *Czarny łabędź*.

„Maj nas nie rozpieszczał, konklawe, pierwsza tura wyborów, pogoda była jaka była, dzięki wyżej i dzięki niżej ominęły Toruń” – Zastępca Prezydenta Miasta Torunia.

RELACJA Z OTWARCIA | Magdalena Grodzicka

KONTAKT OFICJALNIE ROZPOCZĘTY

30 maja 2025 roku rozpoczęło się kolejne ważne wydarzenie dla miłośników teatru. Uroczyste otwarcie 29. Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego w Toruniu poprowadził Piotr Olszowski, który – z pomocą tłumacza Szymona Andrzejewskiego – podziękował sponsorom i przedstawił tegoroczne jury. W jego skład wchodzi: Ramunė Marcinkevičiūtė – litewska teatrołożka, Barbara Gregorová – dramaturżka z Narodowego Teatru w Brnie oraz Jurriaan Cooman – holenderski dyrektor artystyczny festiwalu Culturescapes w Bazylei. Na scenie pojawiła się również dyrektorka festiwalu – Renata Derejczyk, a wraz z nią marszałek województwa kujawsko-pomorskiego – Piotr Całbecki. Oboje podkreślili różnicowanie artystyczne tegorocznej edycji oraz budującą funkcję kultury w życiu społecznym. Głos zabrał również zastępca Prezydenta Miasta Torunia – Adam Szponka.

Czym KONTAKT zachwyci nas w tym roku? 12 spektakli konkursowych, w tym 5 zagranicznych oraz 7 polskich, z czego 2 należą do gospodarza wydarzenia, czyli Teatru Wilama Horzycy. Po każdym przedstawieniu odbywają się spotkania z twórcami – poprowadzą je konsultanci programowi razem z osobami reprezentującymi naszą redakcję.

Poza rozrywką teatralną nie zabraknie również wydarzeń towarzyszących. Zaplanowano pokazy filmowe (*Biały helikopter*, *Pole maków*), oprowadzanie kuratorskie po wystawie *Geometrie zmiany* Wolfganga Wirtha, debatę Biznes wspiera kulturę – kultura wspiera biznes oraz koncerty zespołów Polskie Znaki czy Chris Obehi & Malang Kebba.

O czym musisz pamiętać podczas KONTAKTU?

Konieczniewy bierz się na każdy spektakl!

Odwiedź chociaż raz „Wejściówkę” (klub festiwalowy).

Na spotkania z artystami wybieraj się nieco wcześniej, aby zająć miejsce siedzące.

Telefony muszą zostać wyciszone przed każdym wydarzeniem teatralnym!

Angażuj się w życie naszych mediów społecznościowych, wszystkie ważne informacje znajdziesz w postach.

Koncerty to świetna forma odpoczynku po wymagającym dniu!

Toruń to nie tylko miasto pierników, spróbuj także Wafelka Teatralnego.



redakcja:
Sandra Bojsza
Paweł Borek
Kira Dernowa
Antonina Dobrowolska
Magdalena Grodzicka
Aleksy Jakubiec
Lidia Kępczyńska
Marta Lewandowska
Adrianna Marczak
Lesia-Stefania
Michalevic
Julia Musiał
Zofia Papińska
Sebastian Róg
Wiktorja Skowron
Adam Szydzik
Aleksandra Szykora
Marcelina Widz

opieka redakcyjna:
Wiktorja Tabak

korekta:
Rafał Siwicki

projekt graficzny:
Radek Staniec

skład:
Nika Tarnowska

fotografie:
Wojtek Szabelski

nakład:
150 egzemplarz



PARTNERZY GŁÓWNI FESTIWALU